



Sygn. akt I CSK 858/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa A. W., J. N., J. D.

i M. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej G., Spółdzielni Mieszkaniowej O. i Spółdzielni Mieszkaniowej W.

z udziałem po stronie powodowej interwenientki ubocznej A. S.

o ustalenie nieważności, nieistnienia lub uchylenie uchwał,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 września 2016 r.,

skarg kasacyjnych powodów [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt I ACa .../13,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w pkt I oraz w pkt III, co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania należnych pozwanym od powodów [...] i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania,**
- 2) w pozostałym zakresie skargi kasacyjne oddala,**

- 3) pozostawia Sądowi Apelacyjnemu w [...] rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie H. B., B. B., E. K., D. R. wniesli o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 7 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni

Mieszkaniowej „G.” z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../05 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Powodowie A. W. i J. N. wnieśli o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 5 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../05 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Powód A. O. wniósł o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 8 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../05 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Powód W. P. wniósł o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 5 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../05 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Powodowie I. C. i J. C. wnieśli o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 8 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../05 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Powódki J.D. i M.K. wniosły o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 8 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../05 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Powodowie E. S., W. S., M. N. wnieśli o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 8 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../05 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Powódki J.D. i M.K. wniosły o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały nr 8 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni, a ewentualnie o jej uchylenie oraz o

uchylenie uchwały nr 3 z 17 marca 2007 r. o wprowadzeniu zmian w statucie tej Spółdzielni (sprawa zarejestrowana do sygnatury II C .../07 przez Sąd Okręgowy w [...]).

Pozwane w tych sprawach Spółdzielnia Mieszkaniowa O. i Spółdzielnia Mieszkaniowa W. wniosły o oddalenie powództwa, a pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa G. złożyła ostatecznie oświadczenie o uznaniu pozwu.

Wszystkie powyższe sprawy Sąd Okręgowy w [...] połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (art. 219 k.p.c.). Wydanie tego postanowienia nie mogło jednak wykreować współuczestnictwa jednolitego pomiędzy powodami z różnych spraw, natomiast tego rodzaju więź łączyła powodów, którzy zgłosili żądania we wspólnie złożonych pozwach i tylko do tych powodów może znajdować zastosowanie art. 73 § 2 k.p.c. Po wszczęciu postępowań powodowie zgłosili dalsze zarzuty przeciwko zaskarżonym uchwałom i wspólnie kwestionowali legalność wszystkich tych uchwał.

Interwencję uboczną po stronie powodów zgłosiła A. S.

Wyrokiem z 29 września 2011 r., uzupełnionym co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu postanowieniem z 31 stycznia 2012 r., Sąd Okręgowy w [...] uchylił uchwałę nr 5 i 6 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G. z 18 czerwca 2005 r. w sprawie podziału tej Spółdzielni i utworzenia Spółdzielni O. oraz Spółdzielni Mieszkaniowej „W. 2” (pkt 1 i 2 sentencji); oddalił powództwo o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwał nr 5, 6, 7 i 8 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G. z 18 czerwca 2005 r. i zasądził od pozwanych Spółdzielni na rzecz powodów koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L., które odbyło się w dniach 19 - 20 czerwca 2004 r. wystąpiło do Rady Nadzorczej tej Spółdzielni o zwołanie w terminie 5 miesięcy nadzwyczajnego zebrania przedstawicieli członków w sprawie jej podziału, a jednocześnie zobligowało Zarząd do przygotowania dokumentów oraz wariantów podziału z uwzględnieniem decyzji o akcesie poszczególnych kolonii do nowych spółdzielni. Na posiedzeniu plenarnym Rady Nadzorczej 31 stycznia 2005 r. prezes Zarządu poinformował o opracowaniu przez Zarząd planu podziału składników

majątkowych spółdzielni. Zagadnienie to przedyskutowano. Materiały dotyczące podziału spółdzielni w wersji z 11 lutego 2005 r. przedstawiały zestawienie jej majątku przypadającego na poszczególne jednostki organizacyjne. Zostały one przesłane do wiadomości rad kolonii z prośbą o rozpropagowanie. Materiały nie zawierały projektów uchwał podziałowych, a ostateczna ich wersja miała być przygotowana dopiero na dzień podziału.

28 lutego 2005 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. wyznaczyła terminy zebrań grup członkowskich w okresie od 1 do 21 kwietnia 2005 r. oraz podzieliła członków na 15 grup. O terminach zebrań ogłoszono w gazetce „W”. Przedmiotem obrad miało być m.in. ustalenie zasad podziału spółdzielni oraz wybory przedstawicieli na zebranie przedstawicieli jej członków. Terminy ustalone pierwotnie zostały następnie skorygowane w związku z ogłoszeniem żałoby narodowej. Stosowne ogłoszenia ukazały się w terminie krótszym niż 14 dni. Przed zaplanowanymi zebraniem odbyło się spotkanie z prawnikami Krajowej Rady Spółdzielczej poświęcone problemom planowanego podziału, na które zaproszeni zostali przedstawiciele rad kolonii. Podczas zwołanych zebrań grup członkowskich odbyły się dyskusje, zgłaszano wnioski i propozycje podziału. Grupa członkowska „W.” III, III A, III B, podjęła uchwałę nr 1/05 o wydzieleniu części terenu i infrastruktury pomiędzy ulicami U., K. i F.

Sekretarzem na zebraniu 28 kwietnia 2005 r. grupy członkowskiej „O.” I, III i IV, „JJ.” V był nieuprawniony do udziału w nim M. P., przypisany do grupy członkowskiej osiedla „M.”, w zebraniu której nie uczestniczył. Został on również wybrany delegatem na zebranie przedstawicieli członków.

Wobec zgłaszania różnych propozycji podziału, Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. opracował materiał zakładający jej podział na pięć jednostek, to jest spółdzielnie mieszkaniowe: G.-L., „W.-I.”, „Nowa W.”, „W. 2” oraz „O.-JJ.”. Zarząd nie uwzględnił m.in. stanowiska kolonii „W.” III, III A, III B, która wnioskowała o wydzielenie w odrębną spółdzielnię. Rada Nadzorcza została poinformowana o przygotowaniu przez Zarząd materiałów dotyczących podziału spółdzielni na posiedzeniu 30 maja 2005 r., a do ich omówienia doszło 6 czerwca 2005 r. Na 16 dni przed zebraniem przedstawicieli członków wyznaczonymi na 18 i 19 czerwca 2005 r., materiały te zostały doręczone delegatom. Sprawozdanie

finansowe spółdzielni za 2004 r., konieczne do przeprowadzenia jej podziału, zostało przedstawione i przyjęte przez Radę Nadzorczą na posiedzeniu 11 kwietnia 2005 r. Rada Nadzorcza zapoznała się również z raportem biegłego rewidenta. Uchwałą nr 74 z 11 kwietnia 2005 r. Rada Nadzorcza zwołała zebranie przedstawicieli członków na 18 - 19 czerwca 2005 r. W przyjętym porządku obrad znalazła się m.in. dyskusja o podziale spółdzielni oraz podjęciu stosownej uchwały. Zarząd spółdzielni przygotował suplement do materiałów na zebranie przedstawicieli członków. Jego doręczenie przedstawicielom nastąpiło z uchybieniem wymaganego szesnastodniowego terminu.

Zebranie przedstawicieli członków odbyło się 18 i 19 czerwca 2005 r. Spółdzielnia liczyła wówczas 14.059 członków, którzy reprezentowani byli przez 150 delegatów wybranych przez zebrania grup członkowskich. W obradach uczestniczyło 142 przedstawicieli. Podczas zebrania delegaci przyjęli sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 2004 r. Delegaci dysponowali dostarczonymi im projektami uchwał oraz suplementem. Prezydium dysponowało tekstem jednolitym uchwał i w takiej wersji uchwały były głosowane.

Podczas zebrania 18 czerwca 2005 r. podjęto cztery uchwały podziałowe. Na mocy uchwały nr 5 została wydzielona Spółdzielnia Mieszkaniowa „O.-JJ.” obejmująca kolonie II, III, V, VIII, „O.” I, II, III, IV, „W.-I.”. Za podjęciem uchwały głosowało 95 delegatów spośród 118, przy 15 głosach przeciw i 8 wstrzymujących się. Na mocy uchwały nr 6 została wydzielona Spółdzielnia Mieszkaniowa „W. 2”. Za podjęciem tej uchwały głosowało 95 delegatów spośród 118, przy 15 głosach przeciw i 8 wstrzymujących się. Podjęto także uchwały podziałowe nr 7 i 8.

Podczas nadzwyczajnego zebrania 17 marca 2007 r. przedstawiciele członków Spółdzielni G.-L. podjęli m.in. uchwałę nr 3, którą uchylono uchwałą nr 8 zebrania przedstawili o podziale Spółdzielni G.-L. i utworzeniu Spółdzielni Mieszkaniowej I. W.”.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „O.-JJ.” została wpisana do rejestru sądowego na mocy postanowienia Sądu Rejonowego z 18 września 2006 r., a Spółdzielnia Mieszkaniowa „W. 2” na mocy postanowienia tego Sądu z 16 września 2006 r. Po uchyleniu obu postanowień przez Sąd Okręgowy w [...], postępowania o wpis

zostały zawieszone do czasu zakończenia postępowania w niniejszej sprawie, a wpisy nie zostały wykreślone. Spółdzielnia „W.-I.” została wpisana do rejestru 14 września 2006 r., jednak następnie została prawomocnie wykreślona z rejestru postanowieniem z 2 października 2007 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w dacie zaskarżenia uchwał, których dotyczy żądanie pozwu obowiązywał art. 42 ustawy z 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.; dalej: „pr. spółdz.”), w brzmieniu sprzed 22 lipca 2005 r., który w § 2 i 3 przyznawał członkom spółdzielni uprawnienie do zaskarżenia uchwał z powodu niezgodności z prawem lub postanowieniami statutu. Ten przepis ma zastosowanie do oceny zasadności roszczeń powodów. Wszystkie uchwały zostały przez nich zaskarżone w terminie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstaw do ustalenia, że uchwały te nie istnieją lub do stwierdzenia ich nieważności, natomiast usprawiedliwione było żądanie ich uchylenia w związku z podjęciem z naruszeniem prawa. Do takiego naruszenia doszło na etapie zwoływania zebrań grup członkowskich, jak i zebrania przedstawicieli członków. Zebranie grupy członkowskiej „W.” III, III A, III B podjęło uchwałę nr 1/05 dotyczącą podziału spółdzielni, która została zignorowana przez Zarząd. Nie doszło do opracowania projektu podziału uwzględniającego ten wniosek. Zebranie przedstawicieli nie zostało zwołane przez Zarząd, lecz na podstawie uchwały Rady Nadzorczej nr 74 z 11 kwietnia 2005 r., a zatem sprzecznie z art. 108a pr. spółdz. W myśl § 144 statutu pozwanej Spółdzielni zwołanie go leżało w kompetencji Zarządu, a nie zaistniała sytuacja szczególna, w której tę kompetencję mogłaby wykonać Rada Nadzorcza. Naruszenia te miały wpływ na treść podjętych uchwał, gdyby bowiem poddano pod głosowanie wnioski złożony na podstawie art. 108a pr. spółdz., projekty uchwał musiałyby odbiegać od faktycznie przedłożonych. Zwołanie zebrania na mocy uchwały z 11 kwietnia 2005 r. nie ograniczało ani nie wyłączało stosowania trybu przewidzianego w art. 108a pr. spółdz., zainicjowanego wnioskiem z 13 kwietnia 2005 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, do głosowania nad uchwałami podziałowymi doszło z naruszeniem uprawnień przysługujących zebraniom grup członkowskich. Jedno z uchybień polegało na udziale M. P. w zebraniu grupy członkowskiej kolonii

„O.” I, III, IV i „JJ.” V 28 kwietnia 2005 r. oraz wybraniu go na delegata na zebranie przedstawicieli. Powodowie nie wykazali jednak, że udział M.P. w zebraniu przedstawicieli istotnie wpłynął na treść podjętych uchwał. Zwołanie zebrań grup członkowskich nastąpiło z naruszeniem terminów statutowych na skutek zmiany terminów wyznaczonych pierwotnie, co dotyczyło w szczególności zebrań grup członkowskich „W.” II, III, III A, III B, IX B i IV.

Sąd Okręgowy powołał się na § 122 statutu pozwanej Spółdzielni oraz art. 59 § 1 pkt 3 pr. spółdz. i uznał, że informacja przedstawiona na zebraniach grup członkowskich nie była dostateczna, gdyż powinna obejmować konkretny projekt podziału wraz ze sprawozdaniem finansowym, a tak nie było. Dyskutowano nad materiałem opracowanym przez Zarząd 11 lutego 2005 r., który został przesłany radom kolonii w marcu 2005 r. Materiał ten inwentaryzował majątek spółdzielni przypisując go poszczególnym grupom mieszkańców (koloniom, radom, osiedlom). Nie zawierał on konkretnych propozycji podziału ani oznaczenia ilości wydzielanych jednostek. Również uchwała Rady Nadzorczej z 28 lutego 2005 r. o zwołaniu zebrań grup członkowskich wskazywała jedynie na ustalenie zasad podziału spółdzielni. Materiały Zarządu z lutego 2005 r. wraz z jego pismami z 15 lutego 2005 r. i 15 marca 2005 r. miały charakter poglądowy, pozwalający na projektowanie różnego rodzaju konfiguracji podziału, tak ze względu na istniejące jednostki organizacyjne, jak i posiadany majątek. Również uchwała Rady Nadzorczej nr 48 z 28 lutego 2005 r. o zwołaniu zebrań grup członkowskich prowadziła do zamieszczenia w porządku obrad jedynie ustaleń o zasadach podziału Spółdzielni. Dokonanie podziału wymagało jednak opracowania projektu uchwały, zatwierdzenia sprawozdania finansowego, wskazania listy członków przechodzących do nowej spółdzielni, stworzenia planu podziału składników majątkowych (art. 108 pr. spółdz.). Grupy członkowskie zgłosiły swoje propozycje podziału i dopiero na ich podstawie Zarząd opracował jego ostateczną koncepcję w formie projektów uchwał na zebranie przedstawicieli członków, doręczonych delegatom na 16 dni przed zebraniem. Sprawozdanie finansowe za 2004 r. zostało przedstawione Radzie Nadzorczej na zebraniu 11 kwietnia 2005 r., a grupy członkowskie obradowały już od 1 kwietnia 2005 r.

Sąd Okręgowy uznał, że ograniczony materiał jaki przygotowano dla

członków na zebrania grup członkowskich mógł wpłynąć zarówno na niską frekwencję, jak i sposób głosowania. Przedstawicielom członków nie doręczono wszystkich niezbędnych dokumentów w terminie wynikającym z § 126 ust. 5 statutu pozwanej Spółdzielni. W szczególności suplement został opracowany przez Zarząd 12 dni przed zebraniem i jego doręczenie delegatom nastąpiło z uchybieniem terminu. Powstał on na skutek interwencji członków, którzy nie wyrażali zgody na podział proponowany przez Zarząd. Podział miał się wiązać ze znaczącymi przesunięciami majątkowymi, co wymagało prawidłowego zapoznania członków z materiały podziałową i zachowania terminów statutowych. Ostatecznie delegaci dysponowali dwoma kompletami materiałów, a tekstem jednolitym tylko prezydium zebrania.

Powyższe uchybienia proceduralne, zdaniem Sądu Okręgowego, były istotne i mogły mieć wpływ na wynik głosowania. Brak konkretnej propozycji podziału sprawiał, że delegaci na zebranie przedstawicieli nie mogli otrzymać mandatu do głosowania za określoną koncepcją podziału. W przypadku niektórych grup doszło także do nieprawidłowości w zakresie dochowania terminu powiadomień i wyboru 32 delegatów, a przy wyborze 22 delegatów w wyborach uczestniczyła osoba nieuprawniona. Nie został także nadany bieg wnioskowi zgłoszonemu w trybie art. 108a pr. spółdz., a zebranie przedstawicieli zostało zwołane przez organ nieuprawniony - Radę Nadzorczą. Uchwały zostały wprowadzone podjęte znaczną większością głosów, a dwie pozwane Spółdzielnie podjęły działalność, ale nie sanowało to uchybień, które miały miejsce na etapie ich wydzielenia. Zarazem jednak Sąd Okręgowy uznał, że uchwały spełniają wymagania formalne określone w art. 108 pr. spółdz., a sposób podziału jest wewnętrzną sprawą spółdzielni. Sąd nie stwierdził, żeby podjęte uchwały naruszały interes członków Spółdzielni.

Zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstaw do ustalenia nieważności lub nieistnienia albo uchylenia uchwał zebrania grupy członkowskiej „O.” II, III, IV, „JJ.” V z 28 kwietnia 2005 r. A. W. nie wykazała bowiem interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia lub nieważności tych uchwał, a wybór M.P., chociaż wadliwy, nie decydował o takiej kwalifikacji uchwały.

Z przyczyn podanych wyżej, Sąd Okręgowy oddalił też zgłoszone przez J. D. i M. K. żądanie uchylenia uchwały nr 8 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. z 18 czerwca 2005 r. i uchwały nr 3 z 17 marca 2007 r.

Wyrokiem z 8 października 2013 r., wydanym na skutek apelacji powódki A. W. oraz pozwanych Spółdzielni Mieszkaniowej O. i Spółdzielni Mieszkaniowej W. od wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny w [...]: (pkt I) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w pkt 1 i 2 w ten sposób, że oddalił powództwo o uchylenie uchwały nr 5 i 6 Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej G. z 18 czerwca 2005 r. o podziale tej Spółdzielni i utworzeniu Spółdzielni Mieszkaniowej „O.-JJ.” oraz Spółdzielni Mieszkaniowej W. oraz w pkt 8 w ten sposób, że nie obciążył Spółdzielni Mieszkaniowej O. i Spółdzielni Mieszkaniowej W. kosztami procesu na rzecz powodów (pkt II), oddalił apelację A.W. (pkt III), zasądził od A.W., W. P., J. N., J. D. i M. K. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej W. i Spółdzielni Mieszkaniowej O. po 67 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie miał zastosowanie przepis art. 42 pr. spółdz. w brzmieniu obowiązującym w dacie podjęcia zaskarżonych uchwał, o czym rozstrzyga art. 4 ust. 1 ustawy z 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 122, poz. 1024). Na podstawie art. 42 § 2 pr. spółdz. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw, zaskarżenie uchwały odnosiło się zarówno do naruszeń statutu, jak i naruszeń prawa. Oznaczało to, że do oceny legalności uchwał podjętych przez organy spółdzielni co do zasady nie miał zastosowania art. 58 k.c., lecz art. 42 pr. spółdz. Wyjątki dotyczyły uchwał uznawanych *stricte* za czynności prawne, np. dotyczących zmian statutu, zgody na zbycie nieruchomości lub podziału nadwyżki bilansowej. Uchwały oceniane w niniejszej sprawie nie były nieistniejące ani nieważne (art. 58 k.c.).

Sąd Apelacyjny podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Uznał jednak, wbrew odmiennemu ustaleniu i ocenie Sądu Okręgowego, że uchwała Rady Nadzorczej z 11 kwietnia 2005 r. była kategorięcznym w formie

i treści oraz zgodnym z zobowiązaniem nałożonym przez zebranie przedstawicieli, żądaniem zwołania kolejnego zebrania o określonym porządku obrad i czasie, w rozumieniu art. 39 § 2 pkt 1 pr. spółdz. Taka ocena uchwały wynika ze sposobu jej rozumienia przez Zarząd oraz znajduje podstawę w wykładni tej czynności prawnej dokonywanej według art. 65 § 2 k.c. Uchwałę Rady Nadzorczej z 11 kwietnia 2005 r. należało odczytywać w kontekście i z uwzględnieniem jej § 3 oraz sposobu jej rozumienia przez Zarząd, który uznał ją za kategoryczne polecenie (żądanie) zwołania zebrania przedstawicieli (co uczynił), a nie jako samoistne, zastępujące jego działanie przejęcie uprawnień w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że do naruszenia art. 108a pr. spółdz. prowadziło nieuwzględnienie wniosku zebrania grupy członkowskiej „W.” III, III A, III B, zawartego w uchwale nr 1/05, żądającej podziału Spółdzielni G.-L. i wydzielenia części terenu i infrastruktury pomiędzy ulicami U., K. i F. w [...]. Stwierdził, że w przypadku nieuwzględnienia tego żądania osobom, które go zgłosiły przysługiwało roszczenie o jego sądową realizację. Mogło być ono dochodzone w sześciotygodniowym terminie zawitym prawa materialnego. Po tym terminie roszczenie wygasło. Zwołanie zebrania przedstawicieli członków na mocy uchwały z 11 kwietnia 2005 r. nie ograniczało ani nie wyłączało stosowania trybu przewidzianego w art. 108a pr. spółdz. zainicjowanego wnioskiem z 13 kwietnia 2005 r. Zainteresowani członkowie nie wystąpili z roszczeniem o podział i nie wykazali naruszenia ich interesów uchwałami nr 5 i 6 podjętymi 18 czerwca 2005 r., a zatem zarzut nieuwzględnienia wniosku zgłoszonego na podstawie art. 108a pr. spółdz. był niedostateczny do uwzględnienia powództwa.

Za lakoniczne, niedookreślone i niewykazujące faktycznego związku przyczynowo - skutkowego z uchwałami nr 5 i 6 zebrania przedstawicieli członków spółdzielni uznał Sąd Apelacyjny wnioski Sądu Okręgowego, że zebrania grup członkowskich dysponowały zbyt małą ilością informacji i dokumentów, aby mogły wypracować stanowisko co do planowanego podziału spółdzielni. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zebrania grup członkowskich miały dostateczne dane, aby wyrazić swoje opinie, wnioski i żądania w sprawie podziału, a wymaganie, by dysponowały także sprawozdaniem finansowym i konkretnymi projektami uchwał podziałowych,

nie miało oparcia ustawowego ani statutowego. Kwestia podziału Spółdzielni nie była dla jej członków tematem wynikłym nagle i rozpatrywanym niespodziewanie. Była przedmiotem dyskusji i wniosków, lecz ostateczne decyzje były zastrzeżone dla zebrania przedstawicieli członków. Materiały przedstawione kolonom i członkom nie zawierały konkretnych propozycji podziału, ale porządkowały majątek przypisując go poszczególnym grupom mieszkańców (kolonii, rad, osiedli). Pozwalały one na rozeznanie się w stanie majątku i na tworzenie różnego rodzaju konfiguracji podziału. Przygotowane materiały były dostateczne do formułowania przez zebrania grup członkowskich stanowisk, opinii i uchwał, a dalej idące oczekiwania do stopnia szczegółowości materiałów podlegających udostępnieniu ich uczestnikom nie miały usprawiedliwionych podstaw. Grupy członkowskie zgłosiły swoje propozycje podziału formułując je w zajętych stanowiskach, wnioskach a nawet uchwałach. Dopiero na ich podstawie Zarząd opracował ostateczną koncepcję podziału spółdzielni w formie projektów uchwał na zebranie przedstawicieli członków, doręczonych delegatom na 16 dni przed zebraniem, a krótki materiał dodatkowy - na 12 dni przed zebraniem przedstawicieli. To ostatnie uchybienie terminowi określone w § 126 ust. 5 statutu nie mogło wpłynąć na treść uchwał podziałowych nr 5 i 6, skoro brak danych, aby delegaci (przedstawiciele) mieli ograniczoną zdolność podejmowania decyzji podziałowych. Wpływ uchybień statutowi na treść uchwał musi mieć charakter faktyczny, przyczynowo - skutkowy. Musi też występować uchwytne logicznie i empirycznie prawdopodobieństwo, że naruszenie statutu spowodowało niepodjęcie danej uchwały lub podjęcie uchwały o innej treści. Wpływ ten musi znajdować oparcie w ustalonych faktach i być możliwy do stwierdzenia w danym układzie prawdopodobnych decyzji objętych porządkiem obrad.

Co do uchwał nr 5 i 6 powodowie nie wykazali, aby naruszenia postanowień statutu w procesie uchwałodawczym miało znaczenie dla ich treści. Dotyczyło to także etapu wyboru delegatów. Przesunięcie terminów zebrań grup członkowskich miało na celu zwiększenie frekwencji na zebraniach, gdyż ich wcześniejsze terminy kolidowały z kalendarzem pogrzebu papieża Jana Pawła II. Nie ma podstaw do twierdzenia, że wybór delegatów byłby inny, co do osób i ich poglądów na kwestię podziału Spółdzielni, gdyby nie było przesunięć kalendarza wyborów. Stwierdzone

uchybień w trakcie wyborów delegatów nie przełożyły się na treść uchwał nr 5 i 6, skoro głosowała za nimi zdecydowana większość delegatów, a różnica pomiędzy głosami za i przeciw wyniosła ponad 80, podczas gdy art. 108 pr. spółdz. wymaga dla podziału uchwały podjętej zwykłą większością głosów.

Na zebraniu przedstawicieli członków z 18 czerwca 2005 r. nie doszło do naruszenia prawa lub statutu, które mogłyby wpłynąć na treść uchwał nr 5 i 6 (art. 42 § 2 pr. spółdz.).

Za nieuzasadnioną Sąd Apelacyjny uznał apelację powódki A.W., gdyż nie wskazała ona konkretnych uchybień przy podejmowaniu uchwał podziałowych i ich wpływu na ich treść oraz interesy członków. Stwierdził przy tym, że problemy ze stanem wpisów w księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości w zasobach spółdzielni i brakiem dostępu nieruchomości w zasobach różnych spółdzielni do drogi publicznej mogą być rozwiązane po wykorzystaniu roszczeń przewidzianych przez system prawny. Kwestie podatkowe są wyłączone z kognicji sądów cywilnych i pozostają w luźnej relacji z podziałem spółdzielni (same w sobie są irrelevantne dla podziału w świetle art. 108 pr. spółdz.). Spory z tytułu rozliczenia danego lokalu lub związane z terenem inwestycyjnym, mogą być następnie uregulowane polubownie lub sądowo.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z 8 października 2013 r. zaskarżyli powodowie A. W. i J. N. oraz J. D. Skarżący zarzucili, że wyrok ten zapadł w warunkach nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji wynikającej z naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 77 § 9 i art. 66 ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 133 ze zm.; dalej „u.s.p.”) w związku z art. 5 k.c. oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż w składzie Sądu zasiadał sędzia delegowany do Sądu Apelacyjnego w [...] jedynie do orzekania 24 września 2013 r. oraz do wydania orzeczenia 8 października 2014 r.; - art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 77 § 9 i art. 66 u.s.p., art. 45 pkt 1 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 5 k.c. w związku z tym, że w aktach sprawy brak jest zgody sędziego Sądu Okręgowego w [...] B. C. i zgody Kolegium tego Sądu na jego delegowanie do Sądu

Apelacyjnego w [...].

Skarżący zarzucili także, że wyrok zapadł z naruszeniem art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2, art. 391 § 1, art. 227 k.p.c. i art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 210 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez pominięcie materiału dowodowego w postaci załączników do akt sprawy II C .../05 Sądu Okręgowego w [...], tj. około 50 tomów akt postępowań w innych sprawach i wydanie orzeczenia zmieniającego pkt 1 i 2 wyroku Sądu Okręgowego z naruszeniem zasady bezpośredniości, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz rozpoznanie sprawy w oparciu o niekompletny materiał dowodowy i bez dokonania własnych ustaleń; - art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2, art. 213 § 2, art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 60 oraz art. 65 k.c. przez zignorowanie uznania powództwa przez Spółdzielnię Mieszkaniową G.; - art. 367 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 382, art. 391, art. 321 § 1 k.p.c. przez zmianę pkt 8 wyroku z 29 września 2011 r. dotyczącego obciążenia pozwanych kosztami postępowania, wówczas gdy wyrok nie zawierał pkt 8 nadto pozwani nie występowali o uchylenie wyroku w tej części, albowiem taki punkt nie istniał; - art. 382, art. 235 i art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie nowych, odmiennych ustaleń co do tego, iż zebrania grup członkowskich miały dostateczne dane aby wyrazić swoje opinie, wnioski i żądania, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego

Skarżący zarzucili także, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem prawa materialnego, to jest: - art. 58 k.c. w związku z art. 189 k.p.c. w związku z art. 42 § 2 pr. spółdz. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw przez błędną wykładnię i uznanie, że uchwały o podziale spółdzielni nie są czynnościami prawnymi, do których mają zastosowanie powołane przepisy, a w konsekwencji pominięcie rozważań o możliwości ustalenia nieistnienia uchwał, a ewentualnie unieważnienia uchwał; - art. 41 § 1 pr. spółdz. przez pominięcie przez Sąd drugiej instancji rozważań w zakresie rozszerzenia porządku obrad zebrania przedstawicieli członków Spółdzielni G. z 18 - 19 czerwca 2005 r. oraz podjęcie czterech uchwał nr 5, 6, 7, 8 poza porządkiem obrad.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji Spółdzielni Mieszkaniowej O. oraz Spółdzielni Mieszkaniowej W. od wyroku Sądu Okręgowego, a ewentualnie o uchylenie wyroku tego Sądu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca A. W. zarzuciła ponadto, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem: - art. 224 § 1 w związku z art. 382, art. 328 § 2, art. 378 § 1, art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 111 pr. spółdz. przez rażąco wadliwą i fragmentaryczną ocenę zebranego materiału dowodowego bez odniesienia się do wszystkich zarzutów jej apelacji, w szczególności co do krzywdzącego podziału majątku członków, wadliwego podziału gruntów, wzajemnych niespójnych rozliczeń majątkowych pomiędzy nowymi spółdzielniami; - art. 39 § 2 pkt 1 i § 3 w związku z art. 40 § 2 pr. spółdz. poprzez wadliwą ocenę zaniechania zwołania zebrania przedstawicieli przez Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. w terminie określonym w art. 39 § 5 pr. spółdz.; - art. 59 § 2 pkt 3 i 4 pr. spółdz. w związku z art. 35 § 1 pkt 4, art. 88a § 1, 2 i 3, art. 89 § 1 pr. spółdz. w związku z art. 65 i 66 ustawy o rachunkowości przez dokonanie przez Sąd Apelacyjny odmiennych ustaleń niż Sąd Okręgowy co do tego, że „zebrania grup członkowskich miały dostateczne dane aby wyrazić swoje opinie, wnioski i żądania” oraz że wymaganie, aby zebrania grup dysponowały także sprawozdaniami finansowymi i konkretnymi projektami uchwał nie miało oparcia ustawowego ani statutowego; - art. 40 § 1 pr. spółdz. w zw. z § 126 ust. 5 statutu pozwanej Spółdzielni poprzez nieprzypisanie właściwego znaczenia niezachowaniu terminu do dostarczenia szczegółowych materiałów dotyczących problematyki zebrania.

Skarżąca A.W. wniosła dodatkowo o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i zmianę wyroku Sądu Okręgowego w pkt 1 poprzez ustalenie nieistnienia uchwały nr 5 w sprawie podziału Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L.” i utworzenia Spółdzielni Mieszkaniowej „O.-JJ.” oraz w pkt 2 poprzez ustalenie nieistnienia uchwały nr 6 w sprawie podziału Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. i utworzenia Spółdzielni Mieszkaniowej „W. 2”, a ewentualnie o stwierdzenie nieważności tych uchwał oraz w pkt 5, a ewentualnie o oddalenie apelacji Spółdzielni Mieszkaniowej O. oraz Spółdzielni Mieszkaniowej W. od wyroku Sądu Okręgowego względnie o uchylenie wyroku drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Ocena zasadności zarzutu nieważności postępowania wymagała odpowiedzi na pytanie, czy skład sądu orzekającego jest sprzeczny z prawem (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jeżeli w rozpoznaniu sprawy na rozprawie i orzekaniu uczestniczył sędzia delegowany na podstawie art. 77 § 9 u.s.p., do pełnienia obowiązków w sądzie wyższym na konkretny dzień rozprawy, a następnie - po jej zamknięciu i odroczeniu ogłoszenia orzeczenia (art. 326 § 1 zdanie drugie k.p.c.) - delegowany na konkretny dzień do wydania orzeczenia? Tak sformułowane wątpliwości Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę postanowieniem z 16 października 2015 r. przedstawił do rozpoznania składowi powiększonemu Sądowi Najwyższemu, który w uchwale z 17 maja 2016 r., III CZP 103/15, wyjaśnił, że skład sądu, w którym uczestniczył sędzia sądu okręgowego delegowany przez prezesa sądu apelacyjnego na podstawie art. 77 § 9 u.s.p. do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie apelacyjnym w określonym dniu, a następnie - po odroczeniu ogłoszenia orzeczenia w sprawie rozpoznanej z jego udziałem - do pełnienia obowiązków sędziego w tym sądzie w dniu ogłoszenia orzeczenia w tej sprawie, nie jest sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Argumenty przemawiające za tym stanowiskiem zostały przedstawione w motywach powołanej uchwały i nie ma w tym miejscu potrzeby ich szczegółowego relacjonowania. W związku z zarzutami skarżących trzeba jednak przypomnieć, że w ocenie powiększonego składu Sądu Najwyższego formuła użyta w akcie delegacji sędziego B. C. nie była prawidłowa, gdyż delegowanie sędziwego następuje zawsze „do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie wyższym”, a zatem obejmuje całość władzy jurysdykcyjnej sędziego, nie zaś konkretną czynność. Zakres tej władzy nie może być więc ograniczany przez prezesa sądu w akcie delegacyjnym, gdyż określa go ustawa. Na działania służbowe sędziego składają się czynności o charakterze jurysdykcyjnym oraz takie, których celem jest przygotowanie się do podjęcia czynności orzeczniczych. Pierwsza grupa czynności stanowi bezpośrednią realizację władzy sędziowskiej, ma więc charakter sformalizowany, wyznaczony przepisami procesowymi i ustrojowymi. Druga obejmuje zróżnicowane czynności, takie jak zapoznawanie się z aktami sprawy, rekonstruowanie stanu faktycznego,

analizę orzecznictwa i doktryny w zakresie stanu prawnego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy oraz konsultacje prawne. Ich charakter i czas trwania zależą od wiedzy i doświadczenia sędziego, a także od indywidualnych jego predyspozycji i umiejętności organizowania warsztatu pracy, dlatego też nie są i nie powinny być poddawane szczegółowym regulacjom ustawowym. Tych czynności nie należy uszczegóławiać w akcie delegacyjnym, pochodzącym od organu administracji sądowej. Wydanie wyroku reguluje art. 324 § 1 k.p.c. Jeżeli sąd korzysta z zawartego w art. 326 § 1 zdanie drugie k.p.c. wyjątkowego uprawnienia do odroczenia ogłoszenia wyroku, to czynności określone w art. 324 § 1 k.p.c. ulegają przesunięciu w czasie, co nie oznacza, że trwają przez cały ten okres. Czynności przygotowawcze podejmowane przed naradą i wydaniem orzeczenia nie mają charakteru ściśle jurysdykcyjnego, nie muszą więc być objęte okresem delegowania. Praca koncepcyjna sędziego nad kierunkiem prowadzenia spraw i przyszłym ich rozstrzygnięciem ze swej natury nie jest limitowana czasowo i trwa zwykle aż do wydania orzeczeń, nie ograniczając się do ram tzw. godzin urzędowania. Powyższe oznacza, że sędzia B. C. był uprawniony do przygotowywania się do wydania orzeczenia w niniejszej sprawie nie tylko w czasie ściśle określonym aktem delegowania go do Sądu Apelacyjnego, ale w takim, jaki był niezbędny do wypracowania wraz z pozostałymi członkami składu orzekającego stanowiska na temat orzeczenia, którym postępowanie w tej sprawie powinno się zakończyć. O tym, czy czas ten był wystarczający można wnioskować co najwyżej na podstawie wyników postępowania kasacyjnego odnoszącego się do orzeczenia wydanego przez Sąd, w składzie którego zasiadał delegowany sędzia.

Nie mają też racji skarżący, o ile zarzucają, że w aktach sprawy powinno znaleźć się oświadczenie sędziego B. C. o zgodzie na delegowanie go do Sądu Apelacyjnego, co miałooby być warunkiem *sine qua non* prawidłowej delegacji. O ile sędzia delegowany do orzekania w innym sądzie niż miejsce jego siedziby nie podważa tego, że przystąpienie do wykonywania obowiązków w tym sądzie było wyrazem akceptacji dla aktu delegowania go, to nie ma powodu, by przy okazji rozpoznawania środka zaskarżenia od orzeczenia wydanego przez sąd w składzie z udziałem tego sędziego obejmować badaniem także kwestię tego, czy sędzia godził się na delegację. Z art. 77 § 10 u.s.p. wynika, że aktu delegowania sędziego

nie dołącza się do akt spraw sądowych. Nie ma potrzeby dołączania do nich także oświadczenia sędziego, że przyjmuje do wiadomości i godzi się na delegowanie go do innego sądu.

2. Szereg szczegółowych zarzutów skarg kasacyjnych koncentruje się wokół ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia oraz oceny dowodów, która o nich zadecydowała. Skargi kasacyjnej nie można jednak konstruować z odwołaniem się do tego rodzaju zarzutów (art. 398³ § 3 k.p.c.), co oznacza, że gdyby skarżący poprzestali na nich, to ich skargi kasacyjne podlegałyby odrzuceniu. Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu tego środka zaskarżenia jest związany ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). O ile ustalenia te nie są dostateczne dla prawidłowego zastosowania prawa materialnego, to okoliczność ta podlega stwierdzeniu w ramach badania zarzutów mieszczących się w obrębie pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Bezzasadnie skarżący zarzucają, że Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu sprawy popełnił uchybienia prowadzące do naruszenia zasady bezpośredniości w związku z tym, że dokonał odmiennych ustaleń faktycznych niż Sąd Okręgowy bez zapoznania się z materiałem dowodowym zbadanym przez Sąd Okręgowy, a zebranych w wyłączonych z niniejszej sprawy aktach innych postępowań. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyraźnie stwierdził, że przyjmuje za własne wszystkie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, za wyjątkiem tego, iż zwołania zebrania przedstawicieli członków Spółdzielni G.-L. dokonała jej Rada Nadzorcza. Sąd Apelacyjny ustalił bowiem, że zebranie zwołane zostało przez Zarząd Spółdzielni, a Rada Nadzorcza wydała mu w tej sprawie stanowcze zalecenia. Podstawą do skorygowania w tym zakresie ustaleń Sądu Okręgowego były dokumenty zebrane w aktach niniejszej sprawy, a nie w aktach innych postępowań.

Nie znajdują uzasadnienia zarzuty skarżących, jakoby Sąd Apelacyjny bez przeprowadzenia postępowania dowodowego dokonał nowych, odmiennych ustaleń co do tego, iż zebrania grup członkowskich miały dostateczne dane aby wyrazić swoje opinie, wnioski i żądania co do zasad podziału spółdzielni.

Sąd Apelacyjny nie korygował w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, lecz jedynie z przytoczonych ustaleń odnoszących się do sposobu zwołania i rodzaju materiałów dostarczonych uczestnikom zebrań grup członkowskich wyciągnął odmienne wnioski co do zgodności działań poprzedzających zebranie przedstawicieli członków spółdzielni z postanowieniami jej statutu i przepisami prawa spółdzielczego regulującymi podział spółdzielni.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, żeby Sąd Apelacyjny dokonał innych, własnych ustaleń faktycznych co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

3. Bezzasadnie powodowie założyli, że Sąd Apelacyjny był związany oświadczeniem Spółdzielni Mieszkaniowej G. o uznaniu powództwa. Trzeba dostrzec, że tak jak między powodami, którzy wspólnie, tymi samymi pozwami, zaskarżyli konkretne uchwały podziałowe zgromadzenia przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. występowało współuczestnictwo jednolite (art. 73 § 2 k.p.c.), tak i tę Spółdzielnię oraz Spółdzielnie powstałe w wyniku jej podziału, a występujące obok niej po stronie pozwanej, łączyło współuczestnictwo o takim charakterze. Wszystkie pozwane Spółdzielnie nie były konsekwentne co do stanowiska, jakie zajmują wobec żądań zgłoszonych w połączonych do wspólnego rozpoznania pozwach, ale ostatecznie pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa G.-L. uznała żądania pozwów, a pozostałe pozwane wniosły o ich oddalenie i one także zaskarżyły apelacjami korzystny dla powodów wyrok Sądu Okręgowego.

Oświadczenie pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. o uznaniu powództw nie było jednak wiążące dla Sądu Apelacyjnego. Z art. 73 § 2 zdanie drugie k.p.c. wynika, że do uznania powództwa przez któregoś ze współuczestników jednolitych konieczna jest zgoda wszystkich współuczestników. Oświadczenie złożone bez jej wyrażenia nie jest skuteczne procesowo, a zatem nie mogło wiązać Sądu. Skoro jeden ze współuczestników jednolitych złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego, to taka czynność - zgodnie z art. 73 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. - była skuteczna także na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L., sprawiając, że wyrok Sądu pierwszej instancji nie mógł być uznany za prawomocny w stosunku do tego pozwanego.

4. Gdy chodzi o ocenę roszczeń skarżących zgłoszonych na podstawie art. 189 k.p.c. i art. 58 k.c., to Sąd Apelacyjny odwołał się do poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z 9 lutego 2005 r., III CZP 81/04 (nie publ.), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że podstawową drogą kwestionowania uchwał organów spółdzielni mieszkaniowej jest ta przewidziana w art. 42 § 2 i 3 pr. spółdz. Niezgoda z uchwałą z prawem lub postanowieniami statutu spółdzielni co do zasady nie oznacza, żeby uchwała taka była nieistniejąca lub nieważna. Są to bowiem okoliczności uzasadniające co najwyżej jej uchylenie, w razie zgłoszenia przez uprawniony podmiot w terminie powództwa przewidzianego w art. 42 § 3 pr. spółdz. Stanowisko to nie straciło aktualności, a art. 42 § 2 i 3 pr. spółdz. ma zastosowanie także do uchwał w sprawie podziału spółdzielni, podejmowanych na podstawie art. 108 pr. spółdz.

Kwestionowane przez powodów uchwały zostały niewątpliwie podjęte przez organ statutowy spółdzielni, w zakresie jego kompetencji, a zatem nie sposób ich kwalifikować jako nieistniejących. W powołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku z 17 czerwca 2011 r., II CSK 620/10 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stosowanie przepisu art. 58 § 1 k.c. do uchwał walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) spółdzielni zostało w zasadzie wyłączone przez art. 42 § 2 pr. spółdz., jako *lex specialis*. Hipotezą art. 42 § 2 pr. spółdz. nie jest jednak objęta sytuacja, gdy uchwała zebrania przedstawicieli członków spółdzielni zostaje podjęta w celu obejścia ustawy. Taka uchwała jest nieważna, co może podlegać stwierdzeniu przy wykorzystaniu podstawy z art. 58 § 1 k.c. Uchybienia w procesie zwołania zebrania przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej G.-L. przeprowadzonego 18 czerwca 2005 r. oraz w zakresie procedowania nad podjętymi wówczas uchwałami, których występowanie ustalił Sąd Okręgowy nie miały takiej wagi, żeby uzasadniona była teza o nieważności tychże uchwał. Sąd Okręgowy ustalone przez siebie uchybienia w procedurze zwołania zebrania przedstawicieli członków i głosowania nad uchwałami zakwalifikował jako dostateczne dla uchylenia uchwał, natomiast Sąd Apelacyjny nie przypisał im nawet takiej rangi.

Wyłożenie oświadczenia zawartego w uchwale Rady Nadzorczej Spółdzielni G.-L. z 11 kwietnia 2005 r. pozwoliło Sądowi Apelacyjnemu na stwierdzenie, że

zebranie przedstawicieli członków tej Spółdzielni, na którym zapadały uchwały w sprawie jej podziału zostało zwołane przez Zarząd tej Spółdzielni na polecenie Rady Nadzorczej, a nie przez samą Radę Nadzorczą. Takie stanowisko zostało przez Sąd Apelacyjny należycie uzasadnione z odwołaniem się do treści uchwały Rady Nadzorczej, sposobu, w jaki została odczytana przez Zarząd, który podjął w związku z tą uchwałą czynności, do których go obligowała. Te ustalone okoliczności zostały przez Sąd Apelacyjny ocenione z odwołaniem się do reguł wykładni oświadczeń woli znajdujących zastosowanie także do uchwał organów spółdzielni (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2012 r., II CSK 221/12, nie publ.). Skarżący nie przeciwstawili ocenie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie żadnych przekonujących argumentów.

Art. 108a § 4 pr. spółdz. przyznawał członkom spółdzielni, których inicjatywa dotycząca podziału spółdzielni została zignorowana przez organy spółdzielni roszczenie o wydanie przez sąd orzeczenia zastępującego uchwałę podziałową. Przepis ten jest nie tylko źródłem roszczenia członków, ale i podstawą ich legitymacji procesowej. Ma rację Sąd Apelacyjny, że skoro uprawnieni członkowie pozwanej Spółdzielni nie skorzystali z roszczeń przysługujących im na mocy art. 108a § 4 pr. spółdz., to okoliczności, na które mogli się oni powołać w powództwach zgłoszonych na podstawie tego przepisu nie mogą zadecydować o zakwestionowaniu uchwał podziałowych podjętych sprzecznie z ich wolą.

Sąd Okręgowy ustalił, że wyznaczone terminy zebrań grup członkowskich były przesuwane, co sprawiło, iż nie zachowano terminów statutowych, które powinny minąć między zwołaniem zebrania, powiadomieniem o tym i jego przeprowadzeniem. Ustalił także, że osobom zebranych na zebraniach przedstawicieli członków nie zostały dostarczone kompletne materiały w sprawie projektowanego podziału spółdzielni, a w szczególności nie zostały im zaprezentowane kompletne projekty podziału wraz ze sprawozdaniem finansowym. Zdaniem Sądu Okręgowego, ograniczony materiał, jaki pozostawał w dyspozycji członków na etapie zebrań grup członkowskich mógł wpłynąć ograniczająco zarówno na frekwencję, jak i sposób głosowania na zebraniu, tak samo jak to, że tekstem jednolitym projektowanych uchwał podziałowych dysponowało tylko prezydium zebrania. Sąd Apelacyjny trafnie dostrzegł, że przyczyna przesuwania

zebrań grup członkowskich była tego rodzaju, iż wyznaczenie kolejnych terminów zebrań raczej wzmacniało frekwencję na nich, a nie odwrotnie. Uznał też, że zebrania grup członkowskich miały wypracować stanowiska co do planowanego podziału Spółdzielni o ogromnej infrastrukturze i ilości członków. Zebrania te spełniły stawiane przed nimi zadania, a uchwały podziałowe nr 5 i 6 z 18 czerwca 2005 r. zostały podjęte tak znaczną ilością głosów, że brak jest podstaw do wnioskowania, aby przedstawiciele członków nie byli pewni swoich decyzji, bo podejmowali je pochopnie i bez dostatecznego rozeznania w problemach podziału.

6. Dla Sądu Okręgowego dostatecznym argumentem za wzruszeniem uchwał podziałowych nr 5 i 6 były stwierdzone wyżej uchybienia w procedowaniu nad nimi. Sąd ten nie rozważał dalszych zarzutów stawianych uchwałom podziałowym przez powodów, podczas gdy ich zasadność mogłaby przemawiać za uznaniem uchwał za sprzeczne z prawem w sposób uzasadniający ich uchylenie (art. 42 § 2 i 3 pr. spółdz.), a gdyby zaaprobować koncepcję, za którą opowiadali się powodowie (por. też wyżej), to w sposób uzasadniający stwierdzenie ich nieważności (art. 58 § 1 k.c.). W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego powódka podtrzymała zarzuty odnoszące się do sprzeczności uchwał podziałowych z prawem ze względu na ich treść, tak samo jak swoje wnioskowanie, że sankcją wskazywanych przez nią naruszeń prawa powinno być uznanie uchwał podziałowych za nieważne. Skoro Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy ocenił znaczenie uchybień w procedowaniu nad uchwałami podziałowymi nr 5 i 6, i stwierdził, że nie uzasadniały one wzruszenia tychże uchwał, to jego obowiązkiem było rozważenie dalszych zarzutów stawianych przez powodów uchwałom podziałowym, mających wskazywać na ich sprzeczność z prawem z uwagi na skutki, do których miały prowadzić w odniesieniu do majątku dzielonej Spółdzielni.

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny zdawał sobie sprawę z konieczności objęcia rozpoznaniem okoliczności, na które powódka A.W. zwróciła uwagę w apelacji zarzucając zaniechanie ich rozważenia, a w skardze kasacyjnej - w związku ze zmianą korzystnego dla powodów wyroku Sądu Okręgowego przez Sąd Apelacyjny - taki zarzut podnieśli wszyscy skarżący. Ostatnie akapity uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny poświęcił tym

zarzutom apelacji A.W., w których powódka odniosła się do treści uchwał podziałowych i zarzuciła, że ich sprzeczność z prawem wynika z tego, iż prowadzą do skutków niemożliwych do zaakceptowania w świetle prawa rzeczowego i podatkowego, ale też godzą w interesy członków wydzielanych Spółdzielni. Sąd Apelacyjny uznał, że kwestia braku dostępu do drogi publicznej dla nieruchomości, która przekazana została do nowopowstałej Spółdzielni może być rozwiązana po zrealizowaniu roszczeń przewidzianych w prawie cywilnym, kwestie podatkowe nie są objęte kognicją sądów powszechnych, a spory w związku z inwestycjami prowadzonymi przez Spółdzielnię i z terenami inwestycyjnymi mogą być rozstrzygnięte na właściwej drodze przez same pozwane Spółdzielnie. Te rozważania Sądu Apelacyjnego nie zostały jednak odniesione do jakichkolwiek ustaleń faktycznych na temat ilości i charakteru sporów prowadzonych ciągle (mimo upływu ponad dziesięciu lat od podjęcia uchwał podziałowych) przez Spółdzielnię G.-L. ze Spółdzielniami powstałymi w wyniku jej podziału. Sąd Apelacyjny dostrzegł, że „spory co do granic terenów przechodzących do nowej Spółdzielni są istotne tylko wówczas w ramach badania uchwał podziałowych, gdy uniemożliwiają dokonanie podziału w danym zakresie z powodu naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa.” Stwierdzenie, że o takiej sytuacji w niniejszej sprawie nie można mówić jest arbitralne, bo jest wnioskiem niemającym oparcia w ustaleniach, jakie spory toczą się pomiędzy Spółdzielnią G.-L. ze Spółdzielniami powstałymi w wyniku jej podziału oraz czy rzeczywiście problemy, jakie w nich występują są możliwe do rozwiązania, gdyż ich źródłem nie są prowadzące do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa postanowienia uchwał podziałowych, lecz inne okoliczności, związane już z samym wykonywaniem tych uchwał.

W tej sytuacji nie sposób jest odeprzeć zarzutów skarg kasacyjnych, że Sąd Apelacyjny nie poczynił dostatecznych ustaleń dla zastosowania prawa materialnego, na podstawie którego powodowie dochodzili roszczeń.

W świetle art. 42 § 2 pr. spółdz. sprzeczność z prawem uchwały zebrania przedstawicieli członków spółdzielni jest przesłanką dla jej uchylenia. Taka sprzeczność ma miejsce nie tylko wtedy, gdy naruszone zostaną przepisy prawa określające sposób, w jaki ma być procedowana konkretna uchwała. Istnieje

ona także wtedy, gdy skutków, jakie mają wyniknąć z podjęcia konkretnej uchwały nie da się pogodzić z przepisami prawa publicznego albo prawa cywilnego o charakterze *ius cogens*. Organy spółdzielni, tak samo jak organy innych osób działających w obrocie prawnym mają swobodę w kształtowaniu sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się spółdzielnia, ale nie idzie ona tak daleko, by mogły podejmować uchwały wywołujące skutki nieakceptowane przez porządek prawny. Szczególne miejsce w katalogu uchwał organów spółdzielni mieszkaniowych zajmują uchwały podziałowe, gdyż prowadzą one do powstania nowych osób prawnych na bazie majątku dzielonej spółdzielni.

Nie ma wątpliwości co do tego, że uchwała o podziale spółdzielni powinna zawierać treść przewidzianą przez art. 108 § 2 pr. spółdz. W wyroku z 13 maja 2014 r., I CSK 278/13, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wady uchwały o podziale wynikające z naruszenia wymagań przewidzianych w art. 108 § 2 pr. spółdz., a więc i wadę polegającą na podjęciu uchwały o podziale, mimo braku planu podziału spółdzielni, sanuje dokonanie wpisu do rejestru spółdzielni wyodrębnionej w wyniku podziału. Uznanie takiego skutku wpisu spółdzielni do rejestru musi się łączyć z dopuszczeniem określenia granic jej sukcesji na innej podstawie i z umożliwieniem wykazania przejścia na nią określonych praw i obowiązków spółdzielni podzielonej za pomocą innych dowodów. W przeciwnym razie akceptacja sanującego wady uchwały o podziale skutku wpisu spółdzielni do rejestru byłaby pozbawiona użytecznych praktycznie konsekwencji.

Podział spółdzielni, zwłaszcza tak dużej jak Spółdzielnia G.-L. jest bardzo skomplikowanym i wieloetapowym procesem. Za datę podziału nie można uznawać dnia podjęcia uchwały w tym przedmiocie (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1997 r., I CKN 275/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 205), lecz dopiero moment zarejestrowania powstałej w wyniku podziału spółdzielni, decydujący o nabyciu przez nią podmiotowości prawnej.

Z przytoczonych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych wynika, że pozwane Spółdzielnie Mieszkaniowe „O.-JJ.” i „W.-2000” w [...] zostały wprowadzone do rejestru, ale postępowanie w tej sprawie toczące się w związku z wniesieniem środków zaskarżenia od wpisów zostało ostatecznie zawieszone do czasu zakończenia postępowania w niniejszej sprawie.

W uchwale z 8 lipca 1992 r., III CZP 82/92 (OSPika 1993, nr 7-8, poz. 151), Sąd Najwyższy wskazał, że uchwała o podziale i utworzeniu nowej spółdzielni, stanowiąca podstawę dokonanego wpisu do rejestru nie może być kwestionowana z powodu jej niezgodności z prawem w drodze zarzutu zgłoszonego w sprawie z powództwa dotychczasowej spółdzielni przeciwko nowej o wydanie niektórych składników majątkowych, a w wyroku z 26 marca 2002 r., III CKN 752/00, przyjął, że w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej nie jest objęta zakresem kognicji sądu okoliczność, czy uchwała o podziale i utworzeniu nowej spółdzielni, na podstawie której dokonano wpisu w rejestrze spółdzielni, była zgodna z prawem i wywołała skutek w postaci sukcesji generalnej. Trzeba jednak podkreślić, że niezgodność z prawem uchwały podziałowej stanowi wprost przesłankę wystąpienia z żądaniem, o jakim mowa w art. 42 § 2 i 3 pr. spółdz. i w postępowaniu wszczętym na podstawie tego przepisu nie tylko dopuszczalne, ale nawet konieczne jest zbadanie zarzutów zmierzających do wykazania, że uchwała narusza prawo, a przez to prowadzi do niemożliwych do rozwiązania konfliktów albo do skutków, których porządek prawny nie akceptuje. O konsekwencjach wzruszenia uchwał podziałowych na podstawie art. 42 § 2 i 3 pr. spółdz. Sąd Najwyższy wypowiedział się natomiast szerzej w wyroku z 24 lutego 2016 r., I CSK 147/15, nie publ.

7. Oczywiście bezzasadny jest zarzut skarżących naruszenia art. 367 § 1 i 2 w związku z art. 382, art. 391, art. 321 § 1 k.p.c. przez zmianę punktu ósmego wyroku Sądu Okręgowego dotyczącego kosztów postępowania. Postanowieniem z 31 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy uzupełnił wyrok z 29 września 2011 r. i po punkcie 7 dodał punkt 8, zawierający rozstrzygnięcie co do kosztów sądowych, stosownie do art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Postanowienie to dzieli jednak losy zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku, gdyż o należnych kosztach postępowania sąd powinien wypowiedzieć się w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 397 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc